

Rząd przejmuje liczenie liczby zakażeń

25 listopada 2020

Powiatowe sanepidy nie będą publikować codziennych raportów na temat liczby wykrytych przypadków zakażeń koronawirusem. Informacje będą spływać do ministerstwa zdrowia, które zostanie jedynym źródłem informacji na temat rozwoju epidemii w Polsce.

Zmiany zaczną funkcjonować od zaraz. Od dzisiaj mieszkańcy danego powiatu nie będą w stanie zapoznać się z raportem na stronie swojego lokalnego sanepidu. Te będą zobowiązane do przekazywania danych do Warszawy, gdzie w resorcie zdrowia będą one przetwarzane i dopiero potem zbiorczo podawane do informacji publicznej. Identyczne zmiany dotyczą województw.

Na stronie ministerstwa, w odpowiednich zakładkach będzie można sprawdzić, ile zanotowano nowych przypadków w danej jednostce samorządowej, jednak dopiero po wprowadzeniu takich danych przez pracowników resortu. Aktywiści zajmujący się weryfikacją danych covidowych i wykrywaniem nieprawidłowości zwracają uwagę na niebezpieczeństwo utajnienia i manipulacji informacją o stanie epidemii.

„To jest jawne odcinanie obywateli od możliwości jakiegokolwiek weryfikacji tych danych” – stwierdził na „Twitterze” autor obywatelskiej bazy danych na temat epidemii w Polsce Michał Rogalski. To właśnie on, dzięki zliczeniu danych ze wszystkich stacji oszacował, że „zgubionych” zostało 14,2 tys. przypadków zakażeń. Połowa z nich miała pochodzić z województwa mazowieckiego. Pracownicy stacji tłumaczą, że na pewnym etapie przypadków było tak dużo, że nie nadążali z wprowadzeniem ich do systemu.

Oburzeni są również samorządowcy, którzy tracą narzędzie umożliwiające ocenienie potrzeb swoich instytucji. „Dzięki

temu, że widzimy, czy te zachorowania wzrastają czy jest ich coraz mniej, jesteśmy w stanie dostosować przede wszystkim działanie pomocy społecznej. Dla nas te dane na co dzień są bardzo ważne i jesteśmy zdziwieni, że miasta są pozbawione takich danych, które mogą pomagać w wypełnianiu ich zadań” – wskazuje Monika Chylaszek z Urzędu Miasta w Krakowie.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu